

XXIX FORUM EKONOMICZNE W KRYNICY [RELACJA]

XXIX Forum Ekonomiczne w Krynicy już za nami. Zapraszamy do naszego podsumowania.

Już po raz kolejny jeden z najśłynniejszych polskich kurortów na kilka wrześniowych dni stał się miejscem spotkania przedstawicieli przemysłu i polityki z całej Polski i Europy. Główny deptak miasteczka stał się niedostępny dla oczu osób postronnych, aby umożliwić dyskusję na temat rozwoju polskiej i europejskiej gospodarki ekspertom.

Pierwszego dnia, podczas panelu organizowanego przez PARP, mogliśmy usłyszeć o wyzwaniach związanych ze współpracą rodzimych gigantów z małymi i średnimi przedsiębiorstwami.

"Wskaźnik współpracy pomiędzy firmami w Polsce jest bardzo słaby, a duże spółki niestety prezentują się najgorzej. Polskie firmy nie współpracują z MŚP" - pesymistycznie rozpoczęła panel „Polskie MSP w łańcuchu wartości dużych firm” podczas Forum Ekonomicznego w Krynicy **prezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości Małgorzata Oleszczuk**.

Jej zdaniem przedsiębiorcy skupiają się na rozwoju własnej firmy, ale nie zwracają wystarczająco uwagi na szerokie otoczenie swojej działalności, w związku z czym nie dostrzegają szans płynących ze współpracy z mniejszymi podmiotami. Dodatkowym problemem, zdaniem Oleszczuk, jest niskie zaufanie między przedsiębiorcami.

Wiceprezes zarządu KGHM Polska Miedź ds. finansowych Katarzyna Kreczmańska-Gigol zauważyła z kolei, że dla dużych spółek wyzwaniem we współpracy z MŚP jest brak horyzontu strategicznego.

"Dla dużych spółek perspektywa dziesięciu lat to coś oczywistego. Tyle trwa np uruchomienie szybu. Dla małych przedsiębiorstw często jednak to nie jest takie oczywiste" - zaznaczyła Kreczmańska-Gigol, podkreślając, że jest to uwarunkowane koniecznością zagwarantowania stabilności w rozwoju dużych spółek.

Członek zarządu ds. sprzedaży detalicznej PKN Orlen Patrycja Klarecka zaznaczyła z kolei, że jej firma podjęła świadomą, choć nieprostą decyzję o współpracy z małymi dostawcami.

"Nie jest to łatwe dla dużej firmy, ponieważ musi skonstruować całą maszynę logistyczną współpracy z rozproszonymi dostawcami, zamiast z jednym, dużym dostawcą" - zaznaczyła Klarecka.

Z kolei o przyszłych liderach branży wydobywczej, na panelu poświęconym liderom biznesu, mówił prezes KGHM Polska Miedź Marcin Chłodziński.

„Nasza strategia zakłada, że tylko zmienność jest niezmienna” - powiedział podczas Forum Ekonomicznego w Krynicy prezes spółki, opowiadając o podejściu jego firmy do warunków na

światowych rynkach. Podkreślił on, że KGHM jest elastyczny i w każdym nadchodzącym wyzwaniu widzi szansę na zwiększenie zysków.

Takie funkcjonowanie firmy możliwe jest dzięki sprawnej kadrze, zasilanej bieżącym strumieniem nowych pracowników, którzy sprawnie wchodzą w tryby pracy zespołowej. W wybraniu tych najlepszych pomoc mają realizowane przez KGHM programy współpracy z uczelniami oraz Szkoła Przywództwa „Przewodnicy”. W jej ramach grupa studentów i absolwentów bierze udział w cyklu wykładów i warsztatów przygotowujących ich do przyszłej pracy w biznesie i administracji.

Drugi dzień Forum Ekonomicznego był jeszcze bardziej nasycony wydarzeniami.

Na śniadaniu prasowym zorganizowanym podczas Forum Ekonomicznego w Krynicy, przedstawiciele zarządu PKN Orlen przedstawili szczegóły dotyczące rozwoju innowacji w ich firmie. Kierunek i tempo tego procesu mają zostać uporządkowane w specjalnym dokumencie opublikowanym przez spółkę - w Strategicznej Agencji Badawczej.

Podczas śniadania z dziennikarzami spotkali się: **Patrycja Klarecka (członek zarządu ds. sprzedaży detalicznej oraz Zbigniew Leszczyński (członek zarządu ds. rozwoju).**

„Przed Orlenem stoi wiele wyzwań, które będą miały wpływ na to, jak potoczy się rozwój naszych innowacji (...). Jest to m.in. wszechobecna cyfryzacja, bez której firmy nie są już w stanie funkcjonować. Jako zarząd przyjęliśmy sobie za cel, żeby nasze podejście do innowacji usystematyzować i zoperacjonalizować” - powiedziała Klarecka.

Receptą Orleń na to wyzwanie jest program wytyczony w Strategicznej Agencji Badawczej, dokumencie opisującym ścieżkę rozwoju innowacji, który zakłada m.in. powstanie funduszu CVC oraz czerpanie pomysłów z zewnątrz dzięki projektom akcelerycyjnym. „W Agencji jedenaście głównych kierunków rozwoju technologicznego zgrupowaliśmy w cztery domeny technologiczne. Strategiczna Agenda Badawcza jest dopiero początkiem. Pracujemy teraz nad dokumentem dotyczącym metodologii projektów innowacyjnych” - dodała Klarecka.

O znaczeniu tego przedsięwzięcia dla firmy mówił też Zbigniew Leszczyński. „Mamy ambicje mieć własne innowacje. Jeśli chcemy podążać za trendami to musimy mieć własne technologie. Jestem przekonany, że to jest dobry kierunek, który w ciągu najbliższych lat przyniesie efekty. Dlatego też postanowiliśmy wybudować centrum badawczo-rozwojowe, które zostanie ukończone pod koniec 2020 roku. Liczymy na to, że będziemy wydłużać łańcuch wartości” - powiedział.

Tymczasem prezes KGHM Polska Miedź Marcin Chłodziński podczas panelu "Silna Polska w turbulentnej Europie" na Forum Ekonomicznego w Krynicy Zdroju mówił o wyzwaniach jakie stoją przed biznesem w najbliższych latach.

Ogólną sytuację na globalnych rynkach zarysował **Piotr Trąbiński, zastępca dyrektora wykonawczego w Międzynarodowym Funduszu Walutowym.** Jego zdaniem, świat czekają obecnie cztery podstawowe wyzwania.

Pierwszym z nich jest zaognienie wojen handlowych. Zmniejszenie chińskiego eksportu do USA zrywa światowe łańcuchy powiązań gospodarczych, na czym cierpią wszystkie gospodarki.

Drugim ryzykiem jest brexit, którego skutki są trudne do przewidzenia, choć nie można ich bagatelizować ze względu na rolę Wielkiej Brytanii.

Trzecim ryzykiem jest ryzyko osłabienia wzrostu gospodarczego w państwach południowej Europy.

Wreszcie czwartym ryzykiem jest wysokie zadłużenie niektórych gospodarek.

Na czekające nas wyzwania odpowiedzi starał się udzielić **Marcin Chłudziński, prezes KGHM Polska Miedź**. W jego ocenie kluczowe w nadchodzącym "turbulentnym świecie", o czym traktował panel, będą zdolności adaptacyjne firm.

"Możemy wykorzystać naszą dynamikę, umiejętności adaptacyjne. Polacy są przyzwyczajeni do tego, żeby szybko się dostosować" - powiedział Chłudziński.

"Na przestrzeni od stycznia 2018 do stycznia 2019 ceny metali spadły, ale zysk KGHM wzrósł, bo byliśmy w stanie elastycznie dostosować się do warunków niestandardowych" - dodał.

Prezes KGHM Polska Miedź wspominał o przykładzie kopalni Sierra Gorda jako sztandarowym przykładzie umiejętności adaptacyjnych firmy. Jak zauważył Chłudziński, bez dokonywania żadnych nakładów inwestycyjnych, udało się zwiększyć produkcję miedzi w Sierra Gorda aż o 15%, a co za tym idzie - dotychczas deficytowa kopalnia zaczęła na siebie zarabiać.

Podczas Forum Ekonomicznego nie brakowało również przedstawicieli rządu. Proces transformacji energetycznej w Polsce powinien być podjęty w sposób solidarnościowy, a związane z nim elementy finansowe powinny być uwzględnione w najbliższej perspektywie finansowej Unii Europejskiej - ocenił w Krynicy-Zdroju **wiceminister energii Adam Gawęda**.

Podczas jednej z dyskusji rozpoczętego we wtorek w Krynicy 29. Forum Ekonomicznego wiceminister ocenił, że "proces transformacji energetycznej musi opierać się o zasadę solidarności europejskiej". Przypomniał, że Polska znacząco zredukowała emisję CO2 w stosunku do przyjętego roku bazowego, jednak nadal podstawą krajowej energetyki są paliwa kopalne.

"Proces transformacji energetycznej w Polsce powinien być podjęty w sposób solidarnościowy i wszystkie elementy finansowe powinny być uwzględnione w najbliższej perspektywie finansowej Unii Europejskiej. To jest właśnie ten moment, w którym Polska bardzo mocno artykułuje nasze aspiracje, bo transformacja energetyczna będzie za sobą pociągała bardzo poważne wyzwania finansowe" - powiedział wiceszef resortu energii, potwierdzając, iż koszty realizacji strategii energetycznej w Polsce szacowane są na co najmniej 440 mld zł.

Forum Ekonomiczne odwiedził również minister energii. "Sprawiedliwą transformacją energetyczną jest kompromis między różnymi grupami i postawami społecznymi, jaki udało się uzyskać w Polsce" - ocenił w środę na Forum Ekonomicznym w Krynicy **minister energii Krzysztof Tchórzewski**.

"Udaje nam się pogodzić różne nastroje społeczne, zwolenników czy przeciwników danych rozwiązań" - Tchórzewski w czasie dyskusji o sprawiedliwej transformacji energetycznej i perspektywach na następne lata. „Myślę, że jesteśmy na dobrej drodze” - dodał.

Jak stwierdził minister, „ten kompromis nazywamy sprawiedliwą transformacją i musi on być kontynuowany rzetelnie, z jednej strony wypełniając zobowiązania wobec UE, z drugiej - stanowiska lokalnych społeczności". Tchórzewski podkreślał, że Polska musi budować energetykę konwencjonalną, by stworzyć stabilne podstawy do rozwoju energetyki odnawialnej.

Szef resortu energii podkreślił, że zarówno polityka energetyczna państwa, jak i Krajowy Plan na rzecz Energii i Klimatu muszą być spójne i zabezpieczać na wiele lat w przód możliwości wzrostu. Jak dodał, oba dokumenty powinny zostać sfinalizowane do końca tego roku.

Minister energii Litwy, pełniący obowiązki premiera, Žygimantas Vaičiūnas ocenił, że cele polityki klimatycznej powinny być napędem, a nie hamulcem transformacji. Jak podkreślał,

„prawdopodobnie po raz pierwszy na najwyższym politycznym poziomie dyskutujemy o węglowym podatku granicznym”. Chodzi o to, by wyrównać szanse produkcji unijnej i importowanej - tłumaczył.

„Musimy wykorzystać tę szansę i zaproponować plan” - mówił Vaičiūnas, tłumacząc, że powinna być to inicjatywa państw regionu, bo to podnosi szansę jej realizacji.

Prezes PGNiG Piotr Woźniak ocenił z kolei, że w projektach polityki i planu udział gazu jako źródła energii "wydaje się niedoszacowany". Przypomniął, że duzi inwestorzy planują budowę szeregu bloków energetycznych na właśnie na gaz, co będzie oznaczać poważny wzrost popytu i produkcji z gazu.

Prezes Polskiej Grupy Górniczej Tomasz Rogala zauważył, że Polska jest liderem transformacji energetycznej. "W 1990 r. eksploatowano węgiel z 800 ścian, dziś - z 80" - wskazał. "Z innych wskaźników też jasno wynika, że Polska transformuje się najgłębiej, jeśli chodzi o ograniczanie roli węgla - dodał Rogala. „Wiemy jak to robić, a jedyne czego oczekujemy to korytarza swobody, który nie zwiększa tempa” - stwierdził prezes PGG.

Tymczasem podczas panelu „Perspektywy rozwoju kolejowych przewozów towarowych w obszarze Trójmorza” zorganizowanego w ramach Forum Ekonomicznego w Krynicy prezes PKP Cargo Czesław Warszewicz mówił o szansach Polski w zakresie transportu i logistyki. „Bez systemu logistycznego nie wykorzystamy w pełni naszego położenia” - powiedział.

„Polska położona jest na skrzyżowaniu dwóch kluczowych szlaków komunikacyjnych (...). Bez spójnego systemu logistycznego nie wykorzystamy w pełni naszego położenia. Chcemy mówić o systemie multimodalnym” - stwierdził Warszewicz.

Prezes PKP Cargo powiedział te słowa w kontekście szans, jakie niesie ze sobą wymiana handlowa między Europą i Azją. „Przewozy morskie i kolejowe mogą być ze sobą komplementarne. Wymiana handlowa między Azją i Europą w 98% oparta jest o przewozy morskie. Głównym generatorem ruchu są porty, (...) które na Zachodzie są mocno obłożone, wręcz zatłkane (...). Każda wymiana czy rozwój gospodarczy wymusza mnóstwo transakcji dowozu i wywozu. Każdy produkt finalny składa się z kilkuset komponentów, które muszą być dowieszone, rozwieszone. To generuje ruch, którego chcemy być beneficjentem” - stwierdził.

„Jeżeli chcemy utrzymać wzrost gospodarczy, być tygrysem wzrostu i wykorzystać nasze położenie, to musimy przygotować system wsparcia logistycznego (...). Bez zintegrowania w jeden spójny system logistyczny, wzrost nie będzie możliwy. Na to składa się system prawny, terminalowy, przewozowy, multimodalny (...). My, jako partner logistyczny, oferując pełen wachlarz usług, możemy zaoferować klientowi najlepszą cenę” - podkreślił Warszewicz.

Nie brakło również wątków górniczych. Polska Grupa Górnicza (PGG), która od początku roku zwiększała stan zapasów węgla na przykopalnianych zwałach do ponad 2 mln ton, zapewnia, że w ostatnim czasie stan zwałów sukcesywnie maleje - codziennie o kilkanaście tysięcy ton. Firma wskazuje, że wielkość zapasów nie wpływa na jej wyniki.

"Zaczynamy obserwować zmniejszanie stanu magazynowego o kilkanaście tysięcy ton doba w dobę, czyli więcej węgla ładujemy dziennie na pociągi, niż dziennie produkujemy - i to będzie się wyrównywało" - powiedział we wtorek dziennikarzom **prezes PGG Tomasz Rogala** w kuluarach 29. Forum Ekonomicznego w Krynicy-Zdroju.

Prezes nie oszacował, jaki docelowo stan zwałów uda się firmie osiągnąć w tym roku. "Jeżeli nawet nie osiągniemy stanu 700 tys. ton ze stycznia br., to ten stan nie powinien być jakoś drastycznie wyższy" - ocenił Rogala.

Tłumacząc przyczyny wzrostu ilości węgla na zwałach szef największej górniczej spółki przypomniał, że w ubiegłym roku do Polski napłynęła duża ilość (w sumie 19,7 mln ton różnych gatunków - PAP) węgla z importu, co - według Rogali - było efektem swoistej "histerii popytowej", nie znajdującej potwierdzenia w rzeczywistych potrzebach rynku.

Oczywiście to tylko ułamek wszystkich wątków, jakie zostały poruszone podczas XXIX Forum Ekonomicznego w Krynicy Zdroju. Wszystkich dyskusji nie sposób jednak streścić w jednym artykule. Energetyka24.com już po raz kolejny na bieżąco relacjonowała przebieg Forum Ekonomicznego.